

Sygn. akt III PK 157/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa W. B.

przeciwko M. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą "M."

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26 listopada 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt III APa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwany M. M. zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 maja 2019 r., III APa (...), którym zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 27 grudnia 2018 r. w zakresie roszczenia powoda W. B. o zasądzenie zadośćuczynienia i zasądzone od pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 66.830 zł z ustawowymi odsetkami, oddalając dalej idącą apelację powoda.

W uzasadnieniu wyroku podkreślono, że przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji przyczynienia się pozwanego do zaistnienia wypadku przy pracy powoda w znikomych, bo jedynie 20% nie można było uznać za odpowiednie w rozumieniu art. 362 k.c. Opiniujący w przedmiotowej sprawie, jak też w sprawie karnej biegły

sądowy z zakresu bhp w żadnym miejscu nie pokusił się na tak określony stosunek przyczynienia się powoda i pozwanego do wystąpienia wypadku (80% do 20%), wymieniając równoległe jego współprzyczyny, bez stosowania jakiegokolwiek stopnia ich gradacji. Do wypadku (przygnięcie powoda) doszło zarówno ze względu na niepodstawienie przez powoda pod przyczepę stojaków zabezpieczających, ale również na skutek niezapewnienia przez pracodawcę właściwych, bezpiecznych warunków tej pracy, skoro była ona wykonywana na nieutwardzonym podłożu poza garażem - przy braku stosownego kanału naprawczego (a więc gdyby takie warunki istniały, nie byłoby w ogóle konieczne stosowanie stojaków), nadto w trudnych warunkach klimatycznych (grudzień). Co więcej, powód nie był z wykształcenia mechanikiem samochodowym, a miał jedynie praktyczne w tym względzie doświadczenie, a do wypadku doszło zaledwie kilka dni po podjęciu przez niego zatrudnienia. Wszystko to razem stanowiło, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podstawę do przyjęcia przynajmniej równego stopnia przyczynienia się do wypadku zarówno przez powoda, jak i pozwanego. W tym zaś stanie rzeczy, przy przyjęciu jako odpowiedniej w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. kwoty zadośćuczynienia na poziomie 250.000 zł, przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się powoda do szkody w wysokości 50% oraz pobranej przez niego kwoty jednorazowego odszkodowania w wysokości 58.170 zł, uzasadnione jest zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 66.830 zł.

Pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 362 k.c., przez błędną jego wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że powód przyczynił się do powstania szkody tylko w połowie (50%), co skutkowało zasądzeniem na jego rzecz od pozwanego kwoty 66.830zł, podczas gdy z okoliczności wynika przyczynienie powoda na poziomie zbliżonym do jego pełnej winy (co najmniej 80%), a nie tylko połowicznej.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ jest ona oczywiście uzasadniona, skoro Sąd drugiej instancji rażąco naruszył art. 362 k.c., redukując z 80% do 50% stopień zawinienia powoda w sytuacji, gdy krytyczna i niewymagająca specjalistycznej wiedzy (oprócz istniejącej opinii specjalisty do spraw bhp) analiza stanu faktycznego - niezależnie od uchybień, które można przypisać pozwanemu - prowadzi do jednoznacznego wniosku, że zachowanie

powoda oscylowało w granicach jego wyłącznego zawinienia, a więc jednej z przesłanek egzoneracyjnych.

W uzasadnieniu wniosku skarżący stwierdził, że: „Rażące naruszenie art. 362 k.c. polega na tym, że w sytuacji gdy przyczynienie powoda oscyluje w granicach wyłącznego zawinienia, sąd drugiej instancji redukuje to zawinienie z 80 do 50%. Skarżący zgodził się, poprzez niezaskarżanie wyroku Sądu Okręgowego, z przyczynieniem w proporcjach 80% powód - 20% pozwany, ale to nie oznacza, że można jeszcze cokolwiek zmieniać w tych proporcjach na korzyść powoda. Uniemożliwia to, zdaniem pozwanego, obiektywne stwierdzenie, że wypadek w swojej zasadniczej przyczynie i przebiegu, był wyłącznym skutkiem zachowania powoda, a więc jego wina w rzeczywistości była wyłączna (a tylko poprzez niezaskarżenie wyroku pierwszej instancji, podzielona).”

Powód, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002

nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Wymagań tych skarżący nie spełnił, bowiem argumentacja wspierająca wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest lakoniczna, ogólnikowa. W tym kontekście należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że art. 362 k.c. zawiera normę adresowaną do sądu, nakazującą zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 k.c., gdy poszkodowany przyczynił się do powstania (lub zwiększenia) szkody. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, który powinien rozważyć wszystkie okoliczności *in casu*, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., III CSK 248/13, LEX nr 1541200; z dnia 10 lipca 2014 r., II PK 239/13, LEX nr 1539466 i powołane tam orzeczenia; z dnia 19 marca 2014 r., I CSK 295/13, OSNC 2015 nr 3, poz. 34; z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, LEX nr 677896). Innymi słowy, o stopniu przyczynienia się poszkodowanego decydują każdorazowo „wszystkie okoliczności konkretnej sprawy”, do których odniósł się Sąd orzekający i w tym kontekście jego ocena co do stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody nie może zostać uznana za rażąco wadliwą.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę z jednej strony ustalenia

Sądu pierwszej instancji odnośnie sytuacji ekonomicznej pozwanego, z drugiej zaś uzyskaną przez powoda sumę zadośćuczynienia.